

Sygn. akt I 1 C 770/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni

Wydział I Cywilny - Sekcja d.s. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzanna Stefaniuk-Muczyńska

Protokolant: sekr. sąd. Monika Welka

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2017 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa: **A. G.**

przeciwko: **(...) S.A. z siedzibą w G.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz powoda A. G. kwotę 100 zł 7 gr (sto złotych siedem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od kwoty 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) za okres od dnia 25 września 2014 r. do dnia 22 grudnia 2014 r.;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

I. znosi koszty procesu między stronami.

SSR Marzanna Stefaniuk-Muczyńska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 października 2014 r. powód A. G. wystąpił z żądaniem zasądzenia od pozwanej (...) S.A. w G. kwoty 150 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 22 września 2014 r. do dnia 22 grudnia 2014 r.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 22 września 2014 r. zrezygnował ze świadczonej przez pozwaną spółkę usługi dostawy internetu z uwagi na bardzo złe jego działanie polegające na jego ciągłym wyłączaniu się i zawieszaniu i że niniejszym pozwem chce odzyskać wpłacone tej spółce z góry pieniądze za trzy miesiące: od września do listopada 2014 r., pozwana spółka przekazała mu bowiem, że nie otrzyma zwrotu tych pieniędzy, pomimo że wcześniej jej pracownik odbierając tuner powiedział mu, że otrzyma je w terminie 2-óch tygodni. Powód wskazał też, że od daty oddania tunera nie korzysta z internetu oraz wyjaśnił, że jest na rencie inwalidzkiej, która wynosi 1.270 zł i którą przeznacza na opłaty, lekarstwa i leczenie, dlatego też kwota 150 zł jest dla niego dużą sumą.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że okresie 12-tu miesięcy poprzedzających rozwiązanie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie odnotowała żadnych zgłoszeń powoda dotyczących problemów z prawidłowym funkcjonowaniem usługi, powód nie zgłaszał jej też żadnych reklamacji. Podniosła, że w dniu 19 września 2014 r. odnotowała wypowiedzenie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz że, zgodnie z obowiązującym

dwumiesięcznym okresem wypowiedzenia, umowa z powodem została rozwiązana z dniem 1 grudnia 2014 r. Pozwana przyznała, że w dniu 22 września 2014 r. powód zwrócił jej modem, umożliwiając korzystanie z usługi internetowej oraz podała, że w dniu 24 lutego 2015 r. odnotowała wniosek powoda o zwrot nadpłaty w wysokości 49,31 zł widniejącej na jego koncie abonenckim, wskutek czego w dniu 4 marca 2015 r. kwota ta została przekazana na rachunek bankowy powoda. Pozwana zaprzeczyła, by z zestawienia salda konta powoda wynikała konieczność wypłacenia mu należności w kwocie wyższej niż 49,31 zł, a w szczególności w żądanej pozwem wysokości 150 zł.

W odpowiedzi na powyższe w piśmie z dnia 14 września 2016 r. (k. 114-114v) powód podtrzymał żądanie pozwu w całości podnosząc, że V. jest mu winna 150 zł, gdyż w dniu 19 września 2014 r. zrezygnował z umowy z uwagi na złe działanie internetu, a 22 września 2014 r. zdał sprzęt; wtedy też internet został mu wyłączony. Wskazał również, że opłacał swoje rachunki z góry, przez co rachunki te miał opłacone do grudnia, dlatego też pozwana powinna mu była zwrócić 150 zł. Tymczasem, jak podał, pozwana wpłaciła mu tylko 49,93 zł, zaś pozostałych 100 zł nie otrzymał. Powód wskazał nadto, że jest osobą częściowo ubezwłasnowolnioną i jego emerytura jest bardzo niska, zaś internet jest dla niego wszystkim. Wyjaśnił, że obecnie jest w N., z czego jest bardzo zadowolony i podał, że dziwi się, że takiej V. nie stać na 100 zł z odsetkami.

Kurator pozwanego podtrzymał żądanie pozwu ponosząc, że zgodnie z treścią nakazu zapłaty pozwany powinien był zwrócić powodowi 150 zł wraz z odsetkami od dnia 22 grudnia 2014 r. (vide: k. 139-139v; odpowiedź na zobowiązanie z dnia 03.10.2017 - k. 189 i 196)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód korzystał z dostarczanego mu przez pozwaną spółkę internetu. Nie był jednak zadowolony z jakości tej usługi. Od miesiąca przed datą podpisania przez powoda pisma o wypowiedzeniu umowy zawartej z pozwaną internet nie działał, gdyż w piwnicy zostały poobcinane doprowadzające go kable.

dowód: przesłuchanie powoda w charakterze strony - protokół posiedzenia z dnia 13.07.2017 r. w sprawie I Cps 19/17

W dniu 19 września 2014 r. pozwany podpisał wypełniony przez pracownika pozwanej spółki firmowy druk oświadczenia o rezygnacji z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W podpisanym przez powoda oświadczeniu wskazane zostało, że przyczyną rezygnacji jest koniec promocji oraz że umowa ulegnie rozwiązaniu z zachowaniem okresu wypowiedzenia, tj. w dniu 1 grudnia 2014 r., a także, że do dnia 14 grudnia 2014 r. powód obowiązany jest zwrócić pozwanej przekazany mu modem. Jednocześnie tego dnia pracownik pozwanej spółki powiedział powodowi, że zawarta z nim umowa zostanie rozwiązana zaraz po zwróceniu przez powoda zwrotu modemu.

W dniu 22 września 2014 r. powód zwrócił pozwanej przekazany mu przez nią modem.

dowód: oświadczenie z dnia 19.09.2014 r. - k. 31; protokół zwrotu modemu - k. 10; przesłuchanie powoda w charakterze strony - protokół posiedzenia z dnia 13.07.2017 r. w sprawie I Cps 19/17

Uprzednio, w dniu 28 lipca 2014 r. powód wpłacił na rzecz pozwanej kwotę 302,67 zł, wskazując jako tytuł płatności: „opłata za internet za 6 miesięcy 2014 r.”.

Od roku 2008 powód wystawiał pozwanemu miesięczne faktury za dostarczaną mu w oparciu o zawartą z pozwanym umowę usługę dostępu do internetu. W roku 2014 r. pozwany wystawiał powodowi faktury miesięczne w wysokości po 50,31 zł każda. Wpłatę powoda pozwana zaliczyła na poczet wystawionych przez siebie faktur za okres do listopada 2014 r. włącznie, ustalając iż do zwrotu na rzecz powoda pozostaje kwota 49,31 zł.

dowód: dowód wpłaty - k. 13; zestawienie salda - k. 37, oświadczenie pozwanej - k. 110

W piśmie przekazanym pozwanej spółce w jej salonie firmowym we W. w dniu 24 września 2014 r. powód zwrócił się do pozwanej z prośbą o oddanie mu kwoty za internet w wysokości 149,93 zł, którą jak wskazał, zapłacił z góry.

Uzasadniając swoją prośbę podał, że zrezygnował z usług (...), rozwiązał umowę i oddał tuner, który został przyjęty przez pracownika pozwanej spółki. Wcześniej podpisał pismo opatrzone datą 22 września 2014 r. o zwrot nadpłaty, która powstała na jego koncie - również w wysokości 149,93 zł.

Natomiast w dniu 24 lutego 2015 r. powód podpisał kolejne pismo z żądaniem zwrotu na swoją rzecz nadpłaty w wysokości 49,31 zł.

dowód: pismo powoda złożone w salonie pozwanej spółki w dniu 24.09.2014 r. - k. 8; pismo z dnia 22.09.2014 r. - k. 9; pismo z dnia 24.02.2015 r. - k. 38

Powód nie zdaje sobie sprawy ze wszystkiego co podpisuje. Zazwyczaj podpisuje wszystko "jak leci". Powód leczy się psychiatrycznie.

dowód: przesłuchanie powoda w charakterze strony - protokół posiedzenia z dnia 13.07.2017 r. w sprawie I Cps 19/17

Powód jest osobą częściowo ubezwłasnowolnioną od dnia 2 kwietnia 1979 r.

W roku 1991 r. jego kuratorem została ustanowiona jego matka A. B., zaś od 7 lutego 2006 r. kuratorem pozwanego jest U. S..

dowód: odpis postanowienia Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z dnia 02.04.1979 r. o częściowym ubezwłasnowolnieniu powoda wydany w sprawie I Ns 827/78 - k. 144; odpis postanowienia RIIINs 43/91 z dnia 07.08.1991 r. SR w Trzebnicy Wydziału Rodzinnego i Nieletnich - k. 105 oraz postanowienie SR dla Wrocławia-Fabrycznej w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich z dnia 07.02.2006 r. - k. 104 pismo powoda złożone w salonie pozwanej spółki w dniu 24.09.2014 r. - k. 8 pismo z dnia 24.02.2015 r. - k. 38

Z żądanej pozewem kwoty pozwana spółka, po wydanym w sprawie nakazie zapłaty zwróciła powodowi w dniu 24 marca 2015 r. kwotę 49,93 zł

dowód: oświadczenie powoda z dnia 14.09.2016 r. - k. 114-114v

Sąd zważył, co następuje:

Ustaień powyższych Sąd dokonał na podstawie wymienionych wyżej dokumentów urzędowych oraz przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych, których oryginalność i treść, w przeciwieństwie do ustalenia skutków z nich wynikających, nie była przez nie kwestionowana. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także zeznania powoda przesłuchanego w charakterze strony.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego sprawy powództwo - w zakresie różnicy pomiędzy sumą 150 zł dochodzoną przez powoda w pozwie, a wskazaną przez niego kwotą 49,93 zł uiszczoną przez pozwaną w toku postępowania - Sąd uznał, za zasługujące na uwzględnienie. W ocenie Sądu, pomimo udowodnienia przez powoda faktu przekazania pozwanej należności w tej wysokości pozwana nie wykazała bowiem, aby przysługiwało jej skuteczne uprawnienie do zatrzymania tej należności. Pozwana kwestionując zasadność żądania pozwu wskazała bowiem jedynie, iż wpłaconą przez powoda w lipcu kwotę 302,67 zł, ponad zwróconą przez siebie sumę 49,31 zł była uprawniona zatrzymać, gdyż - jak wynikało z treści sprzeciwu - było to należne jej wynagrodzenie w związku z zawartą z powodem umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Jednakże, w ocenie Sądu, twierdzenie pozwanej w tym zakresie było chybione. Przywołaną przez pozwaną umowę uznać bowiem należało za umowę obciążoną wadą tymczasowego braku skutków prawnych, jakie ustawa wiązałaby z jej prawidłowym dokonaniem (negotium claudicans).

Rozstrzygając w powyższy sposób Sąd miał na względzie, iż od dnia 2 kwietnia 1979 r., a więc praktycznie od osiągnięcia wieku 24 lat, powód (który urodził się w dniu (...)) był i pozostaje osobą częściowo ubezwłasnowolnioną. Fakt częściowego ubezwłasnowolnienia powoda w roku 1979 skutkowało zaś od tego czasu jego ograniczeniem w

zdolności do czynności prawnych. Zgodnie bowiem z treścią art. 15 kc ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy nie ukończyli lat trzynastu, oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo. Jak zaś stanowi art. 17 kc, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych do ważności czynności prawnej, przez którą osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych zaciąga zobowiązanie lub rozporządza swoim prawem, potrzebna jest zgoda jej przedstawiciela ustawowego. Ważność umowy, która została zawarta przez taką osobę bez wymaganej zgody przedstawiciela ustawowego, zależy od jej potwierdzenia przez tegoż przedstawiciela (art. 18 §1 kc), bądź też przez samą osobę dokonującą czynności prawnej, już po uzyskaniu przez nią pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 18 §2 kc). Powód pełnej zdolności do czynności prawnych do dnia zamknięcia rozprawy nie uzyskał, a jednocześnie pozwana nie wykazała, aby przedstawiciel ustawowy powoda wyraził zgodę na zawarcie przez powoda umowy o świadczenie mu usług telekomunikacyjnych, bądź też, by obecnie ją potwierdził. Brak wykazania przez pozwaną zgody przedstawiciela ustawowego powoda na dokonanie czynności prawnej przez powoda, jako osoby częściowo ubezwłasnowolnionej, skutkowało zaś uznaniem zawartej z nim przez pozwaną umowy za bezskutecznie zawieszoną, a zatem do daty wyrażania przez kuratora pozwanego na jej zawarcie przez powoda za nie wywołującą skutków prawnych.

Powyższe stanowiło o niezasadności twierdzenia pozwanej o istnieniu po jej stronie uprawnienia do zatrzymania jakiegokolwiek świadczenia otrzymanego od powoda. W opinii Sądu umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie zalicza się bowiem do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, a zatem jej ewentualne wykonanie nie mogło spowodować jej konwalidacji. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 20 osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może bez zgody przedstawiciela ustawowego zawierać jedynie umowy należące do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego. W ocenie zaś Sądu, jakkolwiek wysokość miesięcznych opłat obciążających powoda z tytułu tej umowy nie była wysoka, to jednak z uwagi na czas trwania umowy brak było podstaw do uznania jej za dotyczącą bieżących codziennych potrzeb. Zdaniem Sądu nawet przy posiadaniu przez powoda pełnej zdolności do czynności prawnych nie można by twierdzić, iż przedmiotowa umowa o świadczenie usługi stałego dostępu do internetu należy do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, gdyż dla zobrazowania kategorii takich umów i ich ciężaru gatunkowego, w piśmiennictwie wskazuje się przykładowo zakup gazety czy pojedynczych artykułów spożywczych. Umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z podmiotem profesjonalnym, bez wątplenia nie należy do drobnych bieżących spraw życia codziennego i jako taka nie jest objęta hipotezą normy art. 20 kc. Brak rozeznania powoda w znaczeniu tej umowy i jej prawnych konsekwencjach był zaś w niniejszej sprawie aż nadto widoczny, szczególnie gdy zważy się, że powód podpisał przygotowany mu dokument rozwiązania umowy z zakreśloną tam opcją, iż dokonuje tego z uwagi na koniec okresu promocji, mimo iż jak sam od początku twierdził i okoliczność tę potwierdzał w trakcie przesłuchania go w charakterze strony – chciał zakończyć umowę z V. z uwagi na złą jakość świadczonych mu usług.

Mając powyższe na uwadze odmowę pozwanej zwrócenia powodowi uiszczonej przez niego wpłaty w wysokości 100 zł i 7 gr Sąd uznał za bezpodstawną. Nie istniała bowiem po stronie pozwanej usprawiedliwiona podstawa do zatrzymania świadczenia otrzymanego od powoda. Świadczenie powoda względem pozwanej spółki było jej bowiem nienależne. W zakresie dochodzonej pozewem należności dokonana przez powoda wpłata nie przysługiwała bowiem pozwanej ani jako wynagrodzenie za świadczone przez nią usługi, ani jako ewentualne odszkodowanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powoda, gdyż jak to zostało w sprawie ustalone - co najmniej od miesiąca przed datą oddania przez powoda modemu internet już nie działał.

W tym stanie rzeczy w pkt. I wyroku w oparciu o przepis art. 410 §2 kpc, który stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia - zasądził na rzecz powoda zwrot tej należności wraz z odsetkami umownymi za okres od dnia następnego po dniu, w którym zostało wykazane, że powód przekazał pozwanej wezwanie do zwrotu należności dochodzonej pozewem, tj. od dnia 25 września 2014 r. do dnia 22 grudnia 2014 r.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone, powód bowiem pomimo tego, że przyznał, iż otrzymał od pozwanej wpłatę w wysokości 49,93 zł (co spowodowało wygaśnięcie w tym zakresie zobowiązania pozwanej) - w tym zakresie pozwu nie cofnął. Zgodnie zaś z regulacją art. 316 §1 kpc po zamknięciu rozprawy Sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. W tej zaś dacie, pozew w tej części był wszak niezasadny, wskutek uprzedniego spełnienia świadczenia przez pozwaną. Niezasadne było także żądanie zapłaty odsetek od kwoty 150 zł za okres wcześniejszy niż dzień 25 września 2014 r. Powód nie wykazał bowiem aby wezwał pozwaną spółkę do zwrotu dochodzonego pozvem świadczenia przed dniem 24 września 2014 r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt III wyroku. Na mocy art. 100 zd. pierwsze w zw. z art. 108 §1 kpc, Sąd zniósł koszty procesu między stronami, uznając iż z uwagi na wygranie przez powoda niniejszego procesu w 2/3 wysokości strony nie są nawzajem zobowiązane do zwrotu sobie poniesionych przez siebie kosztów procesu w jakiegokolwiek części. Porównanie wysokości powstałych w sprawie kosztów procesu (30 zł opłaty od pozwu i 60 zł kosztów zastępstwa procesowego pozwanej) do wysokości tych kosztów poniesionych przez każdą ze stron skutkowało bowiem ustaleniem, że wysokość obciążającej każdą ze stron kosztów procesu - została już przez nią poniesiona (powoda obciążała bowiem 1/3 kosztów procesu, tj. kwota 30 zł i taką wysokość kosztów procesu już poniósł; podobnie pozwaną obciążało 2/3 kosztów procesu, tj. 60 zł i taką też wysokość tych kosztów już poniosła).